

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 kwietnia 2016r. powód P. P. (1) wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych D. S. (1) i Ł. M. (1) kwoty 100.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 8 kwietnia 2014 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu P. P. (1) podał, że w dniu 8 kwietnia 2014 r. w K. został brutalnie pobity przez pozwanych Ł. M. (1) i D. S. (1). W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał licznych złamań kości, pojawiły się u niego także zaburzenia lękowe. Sprawcy pobicia zostali wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 12 września 2014 r. skazani na karę 8 miesięcy pobawienia wolności.

(pozew, k. 2-9)

Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2017r. pozwany D. S. (1) nie uznał powództwa, oświadczył, iż żądana kwota zadośćuczynienia jest zbyt wysoka.

(stanowisko pozwanego, k. 87, 00:01:38, e-protokół, k. 88)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 kwietnia 2014 r. o godz. 0:10-0:15 w K. przy ul. (...) w woj. (...), pozwani Ł. M. (1) i D. S. (1) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu P. P. (1), w ten sposób, że Ł. M. (1) zadawał mu uderzenia pięściami po głowie i twarzy, zaś D. S. (1) zadał powodowi kopnięcie w głowę, przez co narazili go na bezpośrednie nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., w wyniku czego P. P. (1) doznał obrażeń w postaci licznych łamań, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w Kutnie prawomocnym wyrokiem z dnia 12 września 2014r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII K 233/14 uznał Ł. M. (1) i D. S. (1) za winnych popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k. i za to wymierzył im karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszenie jej wykonania na okres próby 2 lat. Nadto, na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od Ł. M. (1) i D. S. (1) na rzecz P. P. (1) nawiązkę w wysokości po 400 zł na rzecz każdego z nich.

(wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie, w sprawie o sygn. akt VII K 233/14, k. 11)

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony karetką Pogotowia (...) do (...) Szpitala (...), gdzie po przyjęciu na Szpitalny Oddział Ratunkowy i wykonaniu badań rozpoznano u niego złamanie łuski kości czołowej po lewej stronie z wgłobieniem odłamów kostnych do światła zatoki, złamanie stropu lewego oczodołu oraz złamanie przedniej, górnej części przyśrodkowej części lewego oczodołu. Następnie powód jeszcze w dniu 8 kwietnia 2014r. został przetransportowany do (...) Szpitala (...) (...) w Ł., na izbę przyjęć z oddziałem doraźnym. Przebył konsultacje okulisty, neurochirurgiczną oraz z zakresu chirurgii szczękowej.

W dniu 17.04.2014r. został przyjęty do Kliniki (...) (...)w Ł.. W dniu 18.04.2014r przeszedł zabieg operacyjny – z cięcia dwuwieżkowego dotarło do szczelin złamania wieloodłamowego przedniej ściany zatoki czołowej, odłamy zreponowano i ustabilizowano za pomocą siatki tytanowej i śrub. Powoda wypisano ze szpitala w dniu 22.04.2014r. z zaleceniem stosowania zimnych okładów, oczyszczania rany Octaniseptem, natłuszczania rany maścią Alantan, kontynuacji antybiotykoterapii (Clindamycin), stosowania w razie bólu Ketonalu forte, kontroli w poradni chirurgii twarzowo - szczękowej w dniu 25 kwietnia 2014r., otrzymał także zwolnienie lekarskie do 19 maja 2014r.

(karta informacyjna, k. 12, 13-15, 16, skierowanie, k 13, zwolnienie, k. 17)

W aspekcie neurochirurgicznym powód w wyniku pobicia doznał wielołamowego złamania ściany przedniej zatoki czołowej po stronie lewej z wgłobieniem fragmentów kostnych do jej światła oraz złamania stropu i ściany przyśrodkowej oczodołu po stronie lewej.

Bezpośrednio po przyjęciu do szpitala przeszedł konsultację neurochirurgiczną (neurochirurg nie stwierdził, aby istniały wskazania do leczenia na oddziale neurochirurgii). Powód nie był leczony operacyjnie neurochirurgicznie, nie odbywał również w późniejszym okresie konsultacji neurochirurgicznych.

Doznane przez powoda, w wyniku pobicia obrażenia nie zagrażały jego życiu i nie doprowadziły do trwałego i rozległego kalectwa. Powód nie wymagał pomocy lub opieki osób trzecich. Nie musiał korzystać z żadnych leków.

(opinia biegłego neurochirurga R. H., k. 155-159)

Z laryngologicznego punktu widzenia u powoda występuje stan po wygojonym złamaniu przedniej ściany lewej zatoki czołowej.

Uraz twarzoczaszki doznany wskutek pobicia w dniu 8 kwietnia 2014 r. nie spowodował u powoda żadnych trwałych następstw w zakresie narządów laryngologicznych. Zaopatrzenie obrażeń m.in. złamania przedniej ściany zatoki czołowej nie wymagało udziału laryngologa. Leczenie prowadzone było wyłącznie przez chirurgów szczękowo-twarzowych i prowadziło do całkowitego wygojenia złamania. Powód nigdy nie korzystał z porad laryngologicznych (nie miał ani poprzednio, ani obecnie dolegliwości z tego zakresu).

Rozmiar związanych z urazem i zabiegiem operacyjnym cierpień fizycznych i psychicznych, trwających około 1-go miesiąca, był znaczny. Jednak odniesione obrażenia nie zagrażały życiu powoda, ani nie prowadziły do kalectwa, nie zachodziła potrzeba sprawowania opieki przez osoby trzecich. Powód stosował leki głównie w okresie hospitalizacji. Obecnie stan zdrowia P. P. (1) jest dobry, nie odczuwa on żadnych dolegliwości.

(opinia biegłego z zakresu otolaryngologii W. S., k. 179-183)

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej u powoda na skutek doznanego w wyniku przedmiotowego zdarzenia urazu występuje:

- pooperacyjna blizna w skórze owłosionej głowy na granicy czołowo-ciemieniowej (stały uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń bliznowatych skóry owłosionej głowy wynosi 3% wg pkt 1 A tabeli uszczerbkowej - znaczne uszkodzenie powłok czaszki, rozległe ściąające blizny w zależności od rozmiaru 5- 10%, przy czym orzeczony uszczerbek jest mniejszy niż wskazana dolna granica, ponieważ blizna nie powoduje „znacznego uszkodzenia powłok czaszki”, a jedynie umiarkowany defekt estetyczny),

- pourazowa asymetria łuków brwiowych, łuk brwiowy po stronie lewej położony jest znacznie niżej niż po stronie prawej (stały uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem istniejących zniekształceń pourazowych twarzy wynosi 1 % wg pkt 19A tabeli uszczerbkowej).

Powód przez okres około 1 miesiąca odczuwał znaczne cierpienia fizyczne (te dolegliwości wynikały z samego urazu oraz zabiegu operacyjnego). Przez kolejny miesiąc dolegliwości stopniowo ustępowały.

Powód wymagał niewielkiej pomocy osób trzecich przez okres około 6 tygodni od urazu, poza czasem przebywania w szpitalu, przez 2 godziny dziennie. Po tym czasie, jak i obecnie nie wymaga pomocy osób trzecich.

W celu pielęgnacji blizny, Patyk P. we wczesnym okresie pooperacyjnym, stosował maść Alantan. W późniejszym okresie nie stosował żadnych preparatów, ich stosowanie nie było konieczne.

Widoczna jest u powoda w skórze owłosionej głowy, w linii cięcia dwuwieńcowego, po rozchyleniu włosów linijna blizna pooperacyjna o długości 30 cm i szerokości 2-3mm. Blizna rozpoczyna się powyżej górnego bieguna małżowiny

uszej w skórze owłosionej głowy i przez szczyt sklepienia czaszki przechodzi na stronę przeciwną. Wskazana blizna powoduje trwałe, niewielkie oszpecenie powoda. Blizna jest linijna (wąska), ukryta we włosach, widoczna jedynie po rozchyleniu włosów. Nie powoduje zaburzeń czynnościowych. Nie jest możliwe całkowite usunięcie istniejącej blizny ani w drodze operacji plastycznej ani poprzez leczenie zachowawcze. Zabiegi korekcyjne również nie przyniosą istotnej poprawy ponieważ blizna jest bardzo wąska.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej T. Z., k. 103-105, pisemna opinia uzupełniająca, k. 270-271)

Z punktu widzenia chirurgii twarzowo-szczękowej w wyniku zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2014 r. powód doznał obrażeń w postaci klinicznie stwierdzonych złamań górnej krawędzi oczodołu lewego z wgłobieniem odłamów ze znacznym ich przemieszczeniem, opadania powieki lewej. Badanie radiologiczne wykazało złamanie przedniej ściany zatoki czołowej lewej i stropu oczodołu lewego z przemieszczeniem odłamów, złamanie przedniej górnej przysiódkowej części lewego oczodołu. P. P. (1) doznał 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu (wg pkt 2 tabeli uszczerbkowej).

Odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe były dosyć silne, z tendencją malejącą wraz z procesem gojenia się rany, przez okres około 2 miesięcy.

Przebyte obrażenia spowodowały całkowitą niezdolność powoda do pracy w czasie 8 kwietnia – 19 maja 2014 r. W okresie hospitalizacji powód miał zapewnioną opiekę osób trzecich. W okresie poszpitalnym nie wymagał takiej opieki. Doznane przez powoda urazy nie zagrażały jego życiu, nie prowadziły też do trwałego i rozległego kalectwa.

Występująca u powoda niewielkiego stopnia asymetria twarzy i mało widoczna blizna owłosionej części skóry głowy może stanowić dyskomfort (przy założeniu jego wrażliwości w tym zakresie).

P. P. (1), w związku z doznanymi obrażeniami, nie wskazywał na konieczność stosowania środków przeciwbólowych. Zastosowanie zaleconej antybiotykoterapii oraz maści Alantan przez okres miesiąca stanowiło wydatek ok. 100 zł. Aktualnie powód nie wymaga stosowania żadnych środków.

Rokowania co do jego stanu zdrowia, w tym także w kontekście jego zdolności do pracy, ograniczeń w życiu prywatnym i społecznym, są dobre. Przebyte leczenie w zakresie chirurgii twarzowo – szczękowej, jak również odbyte konsultacje, neurochirurgiczna i okulistyczna, są w pełni wystarczające w procesie leczenia skutków urazu powoda związanych ze zdarzeniem z dnia 8 kwietnia 2014r.

(opinia biegłego specjalisty ortodonta, A. C., k. 199-202, pisemna opinia uzupełniająca, k. 258-260)

Z psychologicznego punktu widzenia zdarzenie z dnia 8 kwietnia 2014 r. wywołało u powoda przerażenie, lęk dotyczący jego zdrowia. Od dnia pobicia do zabiegu operacyjnego u powoda występował obniżony nastrój, wewnętrzne napięcie, lęk przed czekającym zabiegiem, zawroty głowy i zaburzenia snu. Powód nie akceptował swojego wyglądu w obrębie twarzoczaszki, unikał ludzi, wycofał się z życia społecznego i emocjonalnie zamknął w sobie. Obawiał się sprawców pobicia, tego że mogą się na nim mścić. Zarówno przed zabiegiem jak i po pojawiały się u niego uporczywe myśli o zdarzeniu, choć powód starał się je powstrzymywać. Nie chciał rozmawiać o zdarzeniu. Dziś też nie lubi tego robić, choć emocje związane z zajściem są już mniejsze. Po operacji u powoda nadal utrzymywał się niepokój, wewnętrzne napięcie, zaburzenia snu, nerwobóle. Powód nadal nie akceptował swojego wyglądu, unikał ludzi. Uważał, że gorzej wygląda, ale nie czuł się gorszy od innych. Obecnie u powoda okresowo pojawia się smutek i wewnętrzny niepokój. Powód odczuwa subiektywnie pogorszenie w zakresie pamięci i uwagi. Po zdarzeniu stał się bardziej skryty, refleksyjny, więcej myśli o swoim życiu i przyszłości, obawia się, że pobicie może skutkować w przyszłości powikłaniami. Powód zauważył również, że stał się bardziej nerwowy. Zjawisko to łączy z przeciążeniem pracą zawodową. Nadal wraca myślami do zdarzenia. Przypomina mu o nim blizna biegnąca w poprzek czaszki. Powód, choć już tak bardzo nie koncentruje się na wyglądzie swojej twarzy, nadal dostrzega konsekwencje pobicia - obniżenie gałki ocznej, łzawienie oka, osłabione czucie po lewej stronie głowy.

Konsekwencje wypadku odcisnęły długotrwałe piętno na psychice P. P. (1). Jego kondycja psychiczna od zdarzenia do chwili obecnej uległa poprawie, jednak co jakiś czas powód odczuwa negatywne emocje związane ze zdarzeniem, takie jak smutek, wewnętrzne napięcie, obawy, chwilowe zamykanie się w sobie. Obecnie prawidłowo realizuje role społeczne i nie ma przesłanek, aby sądzić, że w przyszłości ulegnie to pogorszeniu. Aktualnie, prawie 3 lata po zdarzeniu, mniej emocjonalnie podchodzi do wydarzenia. Jednak, co jakiś czas, w związku ze zdarzeniem odczuwa emocje o negatywnym zabarwieniu. Nie wpływają one jednak w sposób destrukcyjny na codzienne funkcjonowanie powoda.

Zdarzenie z dnia 8 kwietnia 2014 r. zmieniło psychicznie powoda, zaczął on w inny sposób postrzegać swoje życie. Samo pobicie sprawiło, iż zaczął obawiać się o swoje zdrowie, zaś perspektywa operacji wywołała u niego lęk przed śmiercią. Przed zdarzeniem powód był osobą niefrasobliwą, żyjącą z dnia na dzień. Zagrożenie życia i zdrowia sprawiło, że powód zaczął analizować swoje życie, zastanawiać się nad przyszłością, przyjął bardziej odpowiedzialną postawę. Zdarzenie i jego konsekwencje nie obniżyły poczucia wartości u powoda. Nie odbiera otaczającego go świata jako zagrażającego, choć z większym dystansem podchodzi do różnych sytuacji.

(opinia biegłego psychologa A. K., k. 119-125)

Pismem z dnia 12 maja 2015r., otrzymanym przez Ł. M. (1) w dniu 18 maja 2015r., zaś przez D. S. (1) w dniu 27 maja 2015r., powód wezwał pozwanych solidarnie do zapłaty na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zaliczki na poczet zadośćuczynienia za doznaną w związku z zaistniałym w dniu 8 kwietnia 2014 r. krzywdę, w terminie siedmiu dni od chwili otrzymania niniejszego wezwania.

(wezwanie do zapłaty skierowane do Ł. M., k. 19-20, wydruk zawierający status przesyłki wraz z datą jej odbioru, k. 21, wezwanie do zapłaty skierowane do D. S., k. 22-23, wydruk zawierający status przesyłki wraz z datą jej odbioru, k. 24)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów, w szczególności w oparciu o opinie biegłych sądowych i dokumentację medyczną, zeznania świadków, a także mając na względzie szczególną moc dowodową z jakiej korzysta w postępowaniu cywilnym prawomocny skazujący wyrok sądu karnego. Stosownie bowiem do treści zdania pierwszego przepisu art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Ustalając okoliczności związane ze stanem zdrowia powoda, powstałymi obrażeniami pozostającymi w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 8 kwietnia 2014r., stopniem cierpień fizycznych i psychicznych, stopniem trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rokowaniami na przyszłość, Sąd oparł się w pełni na opinii biegłych: z zakresu neurochirurgii, laryngologii, chirurgii plastycznej oraz chirurgii twarzowo-szczękowej, ustalając zaś okoliczności związane z kondycją psychiczną powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 8 kwietnia 2014r., na opinii biegłego z zakresu psychologii, uznając, że przedmiotowe opinie są pełne, rzetelne i jako takie w pełni przydatne dla celów dowodowych. Sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalistyczną. Biegli przy wydawaniu opinii dysponowali dokumentacją lekarską powoda, jak również przeprowadzili stosowne badania przedmiotowe. Biegły specjalista ortodonta A. C. (2) dysponuje wysokimi kwalifikacjami i odpowiednim doświadczeniem do występowania jako biegły z zakresu specjalizacji chirurgii twarzowo-szczękowej. Zgłaszane przez stronę powodową wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii wskazanego biegłego, jak również biegłego z zakresu chirurgii plastycznej T. Z. (2) zostały wyczerpująco wyjaśnione w opiniach uzupełniających. Ostatecznie powód ani pozwany D. S. (1) nie kwestionowali opinii biegłego A. C. (2), zaś biegły specjalista chirurgii plastycznej T. Z. (2) zarówno w opinii podstawowej, jak również w opinii uzupełniającej, przedstawił sposób rozumowania oraz uargumentował sposób dochodzenia do wniosków końcowych, w tym określenia uszczerbku na zdrowiu P. P. (1) - w związku z istniejącą u powoda pooperacyjną blizną w skórze głowy - poniżej dolnej granicy dla punktu 1A tabeli uszczerbkowej. Sąd podzielił stanowisko wyrażone przez biegłych, a ich wnioski legły u podstaw poczynionych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

W stosunku do pozwanych D. S. (1) i Ł. M. (1) jako sprawców zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2014r. – zapadł prawomocny wyrok karny skazujący. W myśl z art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy (J. Bodio w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, WKP, 2012).

Dlatego też, z uwagi na powyższe, Sąd uznał w niniejszym postępowaniu, że pozwani D. S. (1) i Ł. M. (1), jako osoby prawomocnie skazane za czyn pobicia powoda, ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki dla zdrowia powoda tego pobicia.

Zgodnie z art.415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina pozwanych za zdarzenie z dnia 8 kwietnia 2008r. została już przesądzona prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie sygn. akt VII K 233/14, a więc pozwani ponoszą zgodnie z powyższym przepisem prawa odpowiedzialność za skutki pobicia wobec powoda.

Zgodnie z art. 441 § 1 k.c., jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Powód P. P. (1) domagał się w niniejszym procesie kompensacji szkody niemajątkowej, żądając zasądzenia od pozwanych solidarnie zadośćuczynienia za doznaną w wyniku zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2014r. krzywdę w kwocie 100.000 zł.

Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powołana krzywda ujmowana jest, jako cierpienie psychiczne i fizyczne wynikające z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, a zatem odzwierciedlać stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, zakres cierpień psychicznych i fizycznych, jak również spełniać funkcję kompensacyjną, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednak przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia należy mieć na względzie potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Kwota zadośćuczynienia nie może także stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda (wyrok SA w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04, LEX nr 179052).

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rodzaju naruszonego dobra, natężenia i czasu trwania naruszenia, trwałości skutków naruszenia, ich nieodwracalnego charakteru polegającego zwłaszcza na kalectwie, długotrwałości i przebiegu procesu leczenia, stopnia jego uciążliwości, intensywności ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, wieku pokrzywdzonego, rokowań na przyszłość, a także stopnia winy sprawcy (wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981/5/81, LEX nr 2582).

W wyniku wypadku z dnia 8 kwietnia 2014r. powód doznał wielołamowego złamania ściany zatoki czołowej oraz złamania stropu i ściany przyśrodkowej oczodołu po stronie lewej, a zatem obrażeń dotyczących czaszki, skutkujących między innymi pozostałym do dnia dzisiejszego widocznym obniżeniem łuku brwiowego po lewej stronie twarzy oraz

biegnącą na granicy czołowo-ciemieniowej skóry głowy bliznę o długości 30 cm. W wyniku pobicia P. P. (1) doznał 14%trwałego uszczerbku na zdrowiu. Przebyтым obrażeniom, towarzyszyły znaczne dolegliwości bólowe, przerażenie, lęk o stan zdrowia, o przebieg operacji. Po operacji powód nadal odczuwał niepokój, wewnętrzne napięcie, zaburzenia snu, nerwobóle. Po opuszczeniu szpitala wymagał niewielkiej pomocy osób trzecich. Jak wynika z opinii biegłego psychologa konsekwencje zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2014r. odcisnęły długotrwałe piętno na jego psychice. Mimo, iż od pobicia minęło już kilka lat, P. P. (1) nadal co jakiś czas odczuwa negatywne emocje związane ze zdarzeniem, w postaci smutku, wewnętrznego napięcia pojawiają się obawy, powód zamyka się w sobie. Nie mógł zaakceptować swojego wyglądu w obrębie twarzoczaszki, unikał ludzi, wycofał się z życia społecznego i emocjonalnie zamknął się w sobie. Obecnie, nie koncentruje się już tak intensywnie na wyglądzie swojej twarzy, jednak nadal towarzyszą mu takie konsekwencje pobicia jak obniżenie łuku brwiowego skutkujące widoczną asymetrią twarzy, czy łzawienie oka.

Jednakże należy mieć na uwadze, iż obecnie stan zdrowia P. P. (1) jest dobry, także rokowania co do jego stanu zdrowia, w tym również w kontekście jego zdolności do pracy, ograniczeń w życiu prywatnym i społecznym, są dobre. Obecnie, powód mniej emocjonalnie podchodzi do wydarzenia z dnia 8 kwietnia 2014r., jego kondycja psychiczna uległa poprawie. Jest osobą samodzielną. Prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie. Prowadzone leczenie szczękowo-twarzowe doprowadziło do całkowitego wygojenia złamania.

Analizując okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy, Sąd uznał za zasadne przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Mimo, iż cierpienia i odczuwanie bólu są w znacznej mierze sprawą subiektywną, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie domaganie się przez powoda zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł jest jednak żądaniem wygórowanym, wobec czego w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie stanowił art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie powód pismem datowanym na dzień 12 maja 2015r, wezwał pozwanych do zapłaty solidarnie na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zaliczki na poczet zadośćuczynienia za doznaną w związku z zaistniałym w dniu 8 kwietnia 2014 r. krzywdę, w terminie siedmiu dni od chwili otrzymania niniejszego wezwania.

Mając na uwadze, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia zostało zgłoszone pozwanym w piśmie przedsądowym otrzymanym przez pozwanego Ł. M. (1) w dniu 18 maja 2015r., zaś przez pozwanego D. S. (1) w dniu 27 maja 2015r., uwzględnwszy wskazany w wezwaniu 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia, o odsetkach od zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia należało orzec zgodnie z żądaniem, tj. od dnia 4 czerwca 2015r.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie w stosunku do Ł. M. (1) zaszły podstawy do wydania wyroku zaocznego. Zgodnie, bowiem z art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny.

Pozwany Ł. M. (1) w żaden sposób nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawił się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie złożył też odpowiedzi na pozew, ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie. Nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy pod swoją nieobecność. Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Łącznie poniesione przez strony koszty procesu stanowią kwotę 7.200 zł, tj. jedynie powód P. P. (1) poniósł koszty procesu w kwocie 7.200 zł (koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U.2015.1804 - w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia powództwa).

Ponieważ powód wygrał proces w 50 % (przyznane świadczenia wyniosły 50.000 zł, zaś roszczenie stanowiło kwotę 100.000 zł), powinien ponieść koszty procesu w wysokości 3.600 zł (50% z kwoty 7.200 zł), zaś poniósł koszty procesu w wysokości 7.200 zł, Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 3.600 zł.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powoda od kosztów sądowych, powstały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące opłatę sądową od pozwu, wynagrodzenie biegłych sądowych oraz koszty podróży świadków. Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 t.j.), Sąd nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.